Arche TV Die Fernseh-kanzel

Transmisja Telewizyjna z 28.02.2016 (Nr 1088)

„Nie kłóćmy się”

Autor: Pastor Christian Wegert ©

Kazanie „Wyruszył tedy Abram z Egiptu z żoną swoją i wszystkim, co do niego należało, do Negebu, a Lot był z nim. A Abram był już bardzo zasobny w trzody, srebro i złoto. I wędrował, zatrzymując się na postojach, z Negebu aż do Betelu, do miejsca, gdzie poprzednio był jego namiot, między Betelem i Ai, do miejsca, gdzie przedtem zbudował ołtarz. Tam wzywał Abram imienia Pana. Również Lot, który wędrował z Abramem, miał owce, bydło i namioty. Lecz kraj nie mógł ich obu utrzymać, bo dobytek ich był tak wielki, że nie mogli przebywać razem. Między pasterzami stad Abrama a pasterzami stad Lota powstał spór. A Kananejczycy i Peryzyci mieszkali wówczas w kraju. Wtedy rzekł Abram do Lota: Niechże nie będzie sporu między mną a tobą i między pasterzami moimi a twoimi, jesteśmy przecież braćmi. Czyż cały kraj nie stoi przed tobą otworem? Odłącz się więc ode mnie! Jeśli chcesz pójść w lewo, ja pójdę w prawo, a jeśli chcesz pójść w prawo, ja pójdę w lewo. Wtedy Lot podniósłszy oczy, widział, że cały okręg nadjordański - zanim Pan zniszczył Sodomę i Gomorę - był obfity w wodę, jak ogród Pana, jak ziemia egipska, aż do Soaru. I wybrał sobie Lot cały okręg nadjordański. I wyruszył Lot na wschód. Tak rozstali się obaj ci mężowie. Abram zamieszkał w ziemi kanaanejskiej, natomiast Lot przebywał w miastach okręgu nadjordańskiego i rozbijał swe namioty aż do Sodomy. A mieszkańcy Sodomy byli źli i bardzo grzeszni wobec Pana. I rzekł Pan do Abrama po odłączeniu się Lota od niego: Podnieś oczy swoje i spojrzyj z miejsca, na którym jesteś, na północ i na południe, i na wschód i na zachód, bo całą tę ziemię, którą widzisz, dam tobie i potomstwu twemu na wieki, i rozmnożę potomstwo twoje jak proch ziemi, tak że jeśli kto zdoła policzyć proch ziemi, również potomstwo twoje będzie mogło być policzone. Wstań i przejdź ten kraj wzdłuż i wszerz, bo tobie go dam. Wtedy Abram zwinął namioty i przybył, by zamieszkać w dąbrowie Mamre pod Hebronem. Tam zbudował Panu ołtarz. ”.

(1 Mojżeszowa 13, 1-18)

Po kłamstwie, że Sarai nie jest jego żoną,Abraham dosłownie został wyrzucony z Egiptu. *„Weź ją i odejdź!”(rozdział 12;19)* był to jasny rozkaz Faraona. Z pochyloną głową Abraham z żoną, rodziną, bydłem i dobytkiem ,w milczeniu opuścili Egipt.

Ponieważ Bóg nie zignorował tej sprawy i nie powiedział tak po prostu: *„Nie był to dobry manewr w Egipcie, ale głowa do góry, idź Abrahamie dalej!”*Zamiast tego powiedział: *„Abrahamie ty i Ja musimy wrócić do tego miejsca, na którym opuściłeś drogę z powrotem do miejsca między Betel , i Ai, do miejsca , gdzie ukląkłeś przede mną i poświęciłeś mi swoje życie”.*
Żeby Abraham dalej mógł pójść w wierze,musiał on najpierw wrócić. I dokładnie to zrobił. Wyprowadził się do Neger (Kraju południowego) a następnie do miejsca, gdzie najpierw stał jego namiot i gdzie zbudował ołtarz dla Pana. „*Tam wzywał Abram imienia Pana” (werset 4).* Co on mógł powiedzieć? *„Przepraszam, Panie! Wybacz mi! Co Tobie zrobiłem?Co zrobiłem mojej żonie? Czy mogę liczyć na Twoje przebaczenie? Czy odzyskam zaufanie mojej żony? Panie, czy to było to?”* Ale Bóg przypomniał mu, że nasza poraża nigdy nie jest naszym końcem.
Jak wygląda twoja wiara? Czy zawiodłeś i rozbity chcesz wrócić tam gdzie wszystko się zaczęło, i będziesz tam wzywał imienia Pana? Istnieje ołtarz dla przebaczenia twojej winy, do którego zawsze możesz wrócić. To jest ten krzyż, na którym Jezus umarł jako ofiara za nasze grzechy!
Po porażce Abraham przychylił się do pokuty i powrotu.
Ten krok nie może być pominięty. *„Pan kieruje krokami męża, wspiera tego, którego droga mu się podoba. Choćby się potknął, nie przewróci się, gdyż Pan podtrzyma go ręką swoją” (Psalm 37, 23-24).Zarówno l*udzie wiary jak też inni zawodzą. Jednak kiedy zawodzą, wtedy przychodzą z pokutującym sercem do Boga i wzywają imienia Pana.
Ale teraz szybko następuje kolejny test. Abraham został poddany kolejnej próbie. Po pojednaniu z Panem, doszło do kłótni w rodzinie.

Abraham i jego kłótnia

Abraham i Lot stali się podczas swoich podróży bogaci. Werset 2: *„A Abram był już bardzo zasobny w trzody, srebro i złoto”.* A później w wersecie 5: *„Również Lot, który wędrował z Abrahamem, miał owce, bydło i namioty”.* I podczas wzrastania ich bogactwa doszli do poważnego konfliktu.
W wersecie 6-7 czytamy: *„Lecz kraj nie mógł ich obu utrzymać, bo dobytek ich był tak wielki, że nie mogli przebywać razem. Między pasterzami Abrahama a pasterzami Lota powstał spór”*. Wszystko, co posiadamy bez względu na to, czy to jest mało czy dużo, ma to potencjał do konfliktu. Przyczyny sporów są złożone. Z jednej strony było oczywiste , że bliskość obu stron, doprowadziła do wymiany zdań: *„Bo dobytek ich był tak wielki, że nie mogli przebywać razem”*. Obszar, na którym żyli, był zbyt mały. Życie z innymi ludźmi w małym pomieszczeniu, jest prawdziwym wyzwaniem dla nas wszystkich.
Ale jako chrześcijanie jesteśmy powołani do wspólnoty. Biblia przypomina nam wciąż na nowo o tym, że jesteśmy zjednoczeni w Chrystusie. Jesteśmy związani więzami miłości. Jesteśmy związani razem w Chrystusie. Jesteśmy kamieniami w świątyni, „Na którym cała budowla mocno spojona rośnie w przybytek święty w Panu! (Efezjan 2,21). Nie mamy przepychu i luksusu mówiąc: „Nie chcę ciebie”.
Innym powodem kłótni może być bogactwo i dobytek. Biblia w żadnym miejscu nie demonizuje ludzi , tylko dlatego, że są bogaci. Nie tłumaczy zasadniczo, że bogaci to źli a biedni należą do dobrych. Nie mówi też, że bogactwo jest koniecznie dowodem Bożego błogosławieństwa. Ale Pan może ludzi w pozytywnym sensie obdarzyć bogactwem. Ponieważ mówi: *„Ode mnie przychodzi rada i zdrowy rozsądek, mam rozum , mam także moc;...U mnie jest bogactwo i sława, trwałe dobra i powodzenie” (Przypowieści Mądrości 8, 14+18).*
Biblia nigdzie nie podsyca zazdrości w stosunku do zapobiegliwych ludzi. Po śmierci Jezusa, czytamy w Piśmie Świętym: *„A gdy nastał wieczór, przyszedł człowiek bogaty, imieniem Józef który też był uczniem Jezusa” (EW. Mateusza 27,57).*Bogaty człowiek był uczniem Jezusa! I Bóg przyjął , że ten zamożny mężczyzna odda grób Jego Synowi.
Ale jeśli Bóg podarował komuś bogactwo, to ponosi on również za to odpowiedzialność. *„Gdy bogactwo się mnoży, nie lgnijcie do niego sercem!” (Psalm 62,11).* Wielkim błogosławieństwem dla Królestwa Bożego jest to, że bogaci chrześcijanie służą bezinteresownie i pokornie swoimi środkami Panu ,tak jak Abraham. Ale kiedy nasze serce jest przywiązane do pieniędzy, wtedy bogactwo materialne może rozbić i zniszczyć relacje.
Ile to jest opowieści o rodzinach, które z powodu zgonu w rodzinie całkowicie uległy rozdzieleniu. Nawet już ze sobą nie rozmawiają. Pogrzeb był już 20 lat temu, ale jest tak, jakby było to wczoraj.
Każdy myślał , że odziedziczy to lub tamto. Kiedy nie dostał tego, czego chciał, nigdy nie wybacza. To, co miało być błogosławieństwem stało się przekleństwem.

Abraham i jego pokój

Jakie jest rozwiązanie dla sporu? *„Wtedy Abraham rzekł do Lota: niechże nie będzie sporu między mną a tobą i między pasterzami moimi a twoimi, jesteśmy przecież braćmi. Czyż cały kraj nie stoi przed tobą otworem? Odłącz się więc ode mnie! Jeśli chcesz pójść w lewo, ja pójdę w prawo, a jeśli chcesz pójść w prawo, ja pójdę w lewo! (w 8-9).* Z jednej strony Abraham, senior, który nie był nic winny Lotowi, a z drugiej strony Lot, który wiele zawdzięczał Abrahamowi. Abraham, który z ludzkiej perspektywy, był w pozycji, aby wydawać polecenia, postanowił sobie, aby położyć pokój. Jego bogactwo nie uczyniło go chciwym. **Dla niego pokój był ważniejszy niż posiadanie. : „***Niechże nie będzie sporu między mną a tobą i między pasterzami moimi a twoimi, jesteśmy przecież braćmi” (w 8).* Abraham nie bronił swoich interesów z twardymi opaskami. Nie czytamy o adwokatach. Miał zdrowy stosunek do swojego majątku, nie był swoim własnym bożkiem.

Abraham mógł ufać Bogu i dlatego mówić: *„Czyż cały kraj nie stoi przed tobą otworem? Odłącz się więc ode mnie! Jeśli chcesz pójść w lewo, ja pójdę w prawo, a jeśli chcesz pójść w prawo, ja pójdę w lewo” (w 9).* On mógł zrezygnować , opuścić i być hojnym, Pan kocha hojność, ponieważ On sam jest hojnym Bogiem. Dlatego czytamy: *„Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego”(3 Mojżeszowa 19, 18).* Abraham wybrał pokój zamiast posiadanie. Czy jesteś założycielem pokoju? Albo barykadujesz się przez kłótnię na wiele godzin w swoim pokoju? Czy jesteś gotowy, zostawić i oddać sprawę Panu?

Abraham i jego nagroda

Bóg pobłogosławił Abrahama za to, że nie trzymał się swego majątku, ale pozostawił wybór Lotowi. Bóg zatroszczył się o to, że tak naprawdę nie otrzymał gorszej części. Lot przeciwnie, walczył o swoją korzyść. Kalwin napisał do tego: *(1 Mojżeszowa 13,10): „Wtedy lot podniósłszy oczy, widział, że cały okrąg nad-jordański zanim Pan zniszczył Sodomę i Gomorę był obfity w wodę jak ogród Pana, jak ziemia egipska, aż do Soaru”.*

Lecz do Abrahama Pan powiedział: *„Bo całą tę ziemię, którą widzisz, dam tobie i potomstwu twemu na wieki” (w 15).* Tutaj Abraham jest **obrazem Chrystusa** , który również wyrzekł się, poniżył się ale w końcu wygrał wszystko, wielki lud, którego nikt nie może policzyć i to na wieczność!

Abraham także jest dla nas przykładem, ponieważ działał zgodnie z zasadą Jezusa: *„Kto bowiem chce zachować duszę swoją straci ją, kto zaś straci duszę swoją dla mnie, ten ją zachowa” (Łukasz 9,24).* Gdy żyjemy według tej zasady, Bóg daje nam to, czego potrzebujemy. On nie pozwoli na żaden niedobór w naszym życiu. Wszystkie Boże dzieci mogą powiedzieć za Dawidem: „Część moja przypadła w miejscach uroczych, także dziedzictwo moje podoba mi się” (Psalm 16, 6).

Ale najpiękniejszą rzeczą, jaką otrzymamy jest Bóg i Jego obecność. Pan powiedział Abrahamowi: *„Nie bój się, Abramie, Jam tarczą twoją, zapłata twoja będzie sowita! (1 Mojżeszowa 15,1)*. Bardzo duża zapłata, ziemia i dziedzictwo na wieki, to jest nasza część. Amen!

Tłumaczenie z języka niemieckiego-Urszula Mielewczyk/ Korekta tekstu-Urszula Maciejczak/ Przygotowanie do druku, redakcja strony-Gracjana Przydatek